

Kobieta – nauczycielka

Szybkim krokiem przebiegasz
szkolne korytarze
z dziennikiem i kluczem
spieszysz rozpocząć dzień.

Każdy kolejny twój dzień
to praca, misja, powołanie ?
Radość i smutek
W uczniowskich oczach.
A w domu, rodzina oczekująca
na kolację
i cotygodniowe pranie...

Więc szybkim krokiem
przebiegasz ulice,
robisz zakupy, załatwiasz sprawy
i znowu masz ręce pełne
kolejnego powołania.

Wyjmujesz klucz.
Otwierasz drzwi
i uśmiechasz się lekko.
Wiesz, że nie uciekniesz
od swego życia
kobietko – nauczycielko.

*Krystyna Wawrzkievicz
marzec 2013*